Nro 24.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 25go MARCA ROKU 1809 w SOBOTĘ.

z Warszawy dnia 23 Lutego.

SEYM.

Na sessyi Izby Poselskiey dnia 18 Marca JW. Marszałek w zagaieniu wspomniał o krótkości czasu do prac i znoszenia się wyznaczonych Kommissyi z Radą Stanu, przypisywał przewłokę potrzebie namysłu, i wezwał nakoniec Radę Stanu do wprowadzenia proiektow.

JW. Minister Skarbu otrzymawszy głos, mówił o proiektach podatkowych wnieść się maiących do Izby. JW. Marszałek wezwał Kommissyą skarbową na iey mieysce, i dał głos JW. JMXiędzu *Woronieczowi* Radzcy Stanu, który w obszernej mowie potrzeby kraiowe i konieczność podatków wystawił. W teyże osnowie mówił JW. Poseł *Gostyński Ciechomski*, wzywaiąc współziomków do ochoczego składania podatków.

Czytał potym ze zlecenia JW. Marszałka, JW. Sekretarz seymowy: *wstęp do prawa o poborach i o zachowaniu dawnych podatków.* Nastąpiła krótka dyskussya, w czasie ktorey JW. Deputowany *Wolicki*, członek Kommissyi, mówił o wspomnionym proiekcie. Na wniesienie JW. Radzcy Stanu *Linowskiego*, gdy przyszło do wotowania, było kresek za proiektem 106 a przeciw 3. Do doniesienia o tym Senatowi JW. Marszałek mianował JWW. Radzcę Stanu *Sobolewskiego* i *Wolickiego* Deputowanego. Po wotowaniu, gdy Izba do drugiego proiektu zabierała się, JW. *Linowski* przełożył, iż myślą było Rady Stanu podwoić ofiarę z dóbr ziemskich i duchownych; z woli zaś Nayiaśnieyszego Pana zostat zmieniony i z woli tegoż wypada teraz kreskować na proiekt pod tytułem; *Powiększenie ofiary na woysko.* Czytał go JW. Sekretarz; mówił za proiektem JW. Poseł *Czarnecki*, i gdy przyszło do kresek było ich za proiektem 90 a przeciw 18. W poselstwie z nim do Senatu JW. Marszałek mianował JWW. *Węglińskiego* Radzcę Stanu i Posła *Czarneckiego.*

JW. Sekretarz czytał trzeci proiekt: *Opłata patentowa od profesyonistow.* Popierał go JW. Poseł *Godlewski*; w kreskowaniu było za nim wotów 103 przeciw 6. Do doniesienia o tym Senatowi JW. Marszałek mianował JWW. Radzcę Stanu *Rządkowskiego* i Posła *Godlewskiego.*

JW. Sekretarz czytał 4ty proiekt: *Pobor na koszta fortyfikacyy.* JW. Radzca Stanu *Linowski* wystawiał potrzebę onego, w okolicznościach zwłaszcza ninieyszych, kiedy chmury horyzont polityczny zaciemniać znowu zaczynaią. JW. *Ciechomski* zachęcał także do niego, i wyliczał rozgatunkowanie tego podatku. W wotowaniu było za nim 82. a przeciw 25. W poselstwie z nim do Senatu JW. Marszałek mianował JWW. *Sobolewskiego* Radzcę Stanu i Posła *Ciechomskiego.*

JW. *Linowski* wniosł ieszcze 5ty proiekt: *Pobór od rzezi mięsa koszernego.* Ten większością 95 wotów przeciw 11stu przyięto. Do oddania go Senatowi JW. Marszałek mianował JWW. Radzcę Stanu *Kochanowskiego* i Deputowanego *Noffoka.*

Na sessyi Izby Poselskiey dnia 20 JW. Marszałek wyraził w zagaieniu, że sessya ostatnia, na którey z taką większością pięć proiektów przyięto, chlubną będzie dla imienia *Polskiego*, i że Wielki *Napoleon* przekonawszy się o chęciach narodu i o tym, że *Polak* i radzić umie. Wyraził daley, iż dwie prożby podane są do laski. Pierwsza, od starszych Staro-za-

konnych względem używania praw obywatelskich; druga od byłego tłumacza języków Orjentalnych JP. *Krutty*; że zaś te prożby wniesione być do Izby nie mogą, oświadczył zatym, że one oddał Kommissyi poselskiey do przedstawienia ich Nayiaśnieyszemu Panu przez Radę Stanu. Zapytał nakoniec Rady Stanu, czyli ma iaki proiekt wygotowany?

JW. *Łuszczewski*, Minister Spraw Wewnętrznych wniosł z woli Nayiaśnieyszego Pana proiekt: O *Woysku*, wyrażaiący, iż przyprowadzenie woyska do liczby przepisaney artykułem 79 Konstytucyi i organizacya onegoż Nayiaśnieyszemu Królowi szczęśliwie nam dziś panuiącemu zoiawuie się. Po głosie JW. *Czarneckiego* za tym proiektem, przyięty został większością 99 przeciw 11. W poselstwie znim do Senatu JW. Marszałek mianował JWW. Radzcę Stanu *Węglińskiego* i Deputowanego *Wilhelma*.

JW. Minister Sprawiedliwości otrzymawszy głos, mówił o handlu i o Kodexie handlowym; wniósł potym proiekt pod tytułem: *Przyięcie Kodexu handlowego Francuzkiego za prawo Xięstwa Warszawskiego*. JW. Marszałek wezwał Kommissyą cywilnego prawodawstwa na zaięcie iey mieysca. Nastąpiła dyskussya. JWW. Posłowie *Byszewski* i *Jarociński* i JW. Deputowany *Stawiarski* czynili uwagi nad proiektem, za którym w kreskowaniu było wotów 85, a przeciw 22. JW. Marszałek mianował dla doniesienia o tym Senatowi JPP. Radzcę Stanu Xiędza *Woronicza* i Deputowanego *Stawiarskiego*.

JW. Minister Skarbu wniósł proiekt pod tytułem: *Pobor podatków w naturze dla woyska*. JWW. *Godlewski* i *Ciechomski* Kommissarze przymówili się do niego. Pierwszy uczynił niektóre uwagi nad administracyą Kommissyi żywności. JW. *Kochanowski* Radzca Stanu odpowiedział na nie oświadczaiąc: iż gotów iest na wszystko dać tłómaczenie, i czytał niektóre części rapportu zdanego dawniey w tey mierze Nayiaśnieyszemu Panu. W dalszym ciągu dyskussyi JW. *Wolicki* wyraził, iż roztrząsanie tey kwestyi nie należało bynaymniey do attrybucyi Kommissyi, która samym tylko proiektem zaiąć się była powinna. JW. Minister Spraw Wewnętrznych poparł to zdanie i uprasiał JW Marszałka o podanie względem proiektu propozycyi *ad turnum*. Co gdy nastąpiło, było kresek za proiektem 70 a przeciw 36. JW. Marszałek wyznaczywszy do doniesienia o tym Senatowi JWW. Radzcę Stanu *Węglińskiego* i Posła *Godlewskiego*, solwował sessyą na dzień następny.

Na sessyi dnia 22 wniosł JW. Minister skarbu proiekt do prawa pod tytułem: *Podwóynego w całym kraiu Podymnego*, który podany do kreskowania przyięto 55 kreskami przeciw 50. Wprowadził potym tenże Minister proiekt do prawa pod tytułem: *o stopie menniczney*, zawieraiące, aby pieniądze u nas były bite według stopy konwencyiney. Proiekt ten odsunięty 74 kreskami przeciw 27.

Na sessyi dnia 23 wprowadził JW. Minister skarbu proiekt do prawa pod tytułem: *Opłata papieru stęplowanego*, który przyięto 90 kreskami przeciw 16.

(Wszystkie proiekta przechodzące przez Izbę Poselską idą pod sankcyą Senatu, który ie Nayiaśnieyszemu Panu przesyła. Donosiemy więc o nich w krótkości. Późniey ogłoszone będą urzędownie w dzienniku Praw i w gazetach).

PROGRAMMA
Zakończenia Seymu.

Dnia 24go Marca zgromadzą się Posłowie i Deputowani w swoiey Izbie, a Senatorowie w swoiey, o godzinie w pół do dziesiątey ranney. — Gdy Nayiaśnieyszy Pan w zwykłey assystencyi Rady Stanu i Dworu swego do Izby Senatorskiey zbliżać się będzie, Senat przyimie go iak zwyczaynie, przez czterech Delegowanych, do drugich drzwi przedpokoiow wysłanych, a u drzwi Senatorskiey Izby Prezes Senatu w assystencyi Sekretarza. — Skoro Król Jegomość na Tronie zasiądzie, Prezes Rady Stanu, lub mieysce iego zastępuiący oznaymi, iż wola Nayiaśnieyszego Pana iest zamknąć posiedzenie seymu, i w tym celu wezwie Senat, ażeby przez Delegowanych dwóch Senatorow zaprosił Izbę Poselską do złączenia się z Senatem. — Prezes Senatu niezwłocznie wyznaczy tych Delegowanych, którzy udać się maią do Izby Poselskiey. — Uwiadomiony Marszałek Seymowy o nadchodzących, wyszle naprzeciw nich Delegowanych czterech, to iest: dwóch Posłow i Deputowanych, sam zaś Marszałek Seymowy przyimie u drzwi Izby Poselskiey, wprowadzi ich i mieysce naprzeciwko siebie wskaże. — Delegowani Senatorowie wezwą Izbę Poselską z rozkazu Królewskiego do złączenia się z Senatem. — Marszałek Seymowy oświadczywszy gotowość dopełnienia rozkazu Królewskiego, ruszy z mieysca wraz z Delegowanemi Senatu. Za niemi

wszyscy Posłowie i Deputowani, i udadzą się do Izby Senatorskiey. — W czasie tym, gdy Senatorowie Delegowani w Izbie Poselskiey bawić będą, Prezes Senatu powita Nayiaśnieyszego Pana. — Gdy członki Izby Poselskiey przyidą do Izby Senatorskiey, Marszałek Seymowy zasiądzie na taborecie, i prawey stronie Prezesa Senatu, za nim Sekretarz Izby Poselskiey mieysce mieć będzie, Posłowie zaś i Deputowani w ławkach zasiądą. — Marszałek Seymowy, za danym sobie głosem od Prezesa Rady Stanu, lub mieysce iego zastępuiącego, doniesie w krótkości o prawach uchwalonych — Po czym nastąpi odezwa od Tronu. — Na prożbę Marszałka Seymowego, dozwolenie będzie ogłoszone przez Prezesa Rady Stanu, przystąpienia Posłow i Deputowanych do ucałowania ręki Królewskiey. — Sekretarz Izby Poselskiey z kolei wzywać będzie Posłow i Deputowanych do przystąpienia do Tronu. — Potym Prezes Rady Stanu w Imieniu Króla w krótkiey przemowie ogłosi rozwiązanie Posiedzenia Seymowego; a następnie Marszałek Seymowy pożegna Nayiaśnieyszego Pana i Seym. — Nakoniec Nayiaśnieyszy Pan uda się wraz z Senatem, Posłami i Deputowanemi do Kościoła Katedralnego Swiętego *Jana*, gdzie odśpiewane będzie przez Biskupa *in Pontificalibus* Hymn *Te Deum Laudamus*, po którym Nayiaśnieyszy Pan wróci się do swoich pokoiow.

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia 23 *miesiąca Lutego roku* 1809.

FREDERYK AUGUST,

z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c, &c.

Przeświadczywszy się o mnogich trudnościach będących na zawadzie do niezwłocznego zaprowadzenia w całym Xięstwie *Warszawskim* w Tytule VIII Konstytucyi wskazanych municypalności, i na zgromadzeniach gminnych obieranych Rad municypalnych; na przełożenie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych i po roztrząśnieniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy następną tymczasową organizacyą dla wszystkich gminow mieyskich i wieyskich z wyłączeniem miast, *Warszawy*, *Poznania*, *Torunia* i *Kalisza*, które to cztery gminy mieyskie, iuż odtąd osobne municypalności, podług oddzielnego urządzenia, składaią, i takową organizacyą stanowiemy, iak następuie:

§ 1. — Burmistrz w mieście i Woyt we wsi sprawować będą obowiązki mieyscowey administracyi w § 5tym opisane, a to pod dozorem i dyrekcyą Podprefekta Powiatowego.

§ 2. — Burmistrze iednakowoż miast Departamentowych sprawować będą takową administracyą pod bezpośrzednią Prefekta dyrekcyą.

§ 3. — Burmistrzow mianuiemy My Król, Woytow wieyskich mianuie *provisorie* Prefekt z pomiędzy obywateli gminy czytać i pisać umieiących za wysłuchaną wprzódy opinią Podprefekta, i podaie Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który w imieniu Nas Króla potwierdza tę nominacyą lub odrzuca.

§ 4. — Urząd Woyta może bydź sprawowanym przez iednę osobę razem dla kilku sobie przyległych gminow. Woyt ma prawo postawienia kogo innego na swoie mieysce za zezwoleniem i potwierdzeniem Podprefekta; takowi zastępcy, czyli Sołtysi, za których Woyt równie iak za siebie iest odpowiedzialnym, w każdey gromadzie znaydować się muszą.

§ 5. — Burmistrze i Woyci, iako sprawuiący mieyscową administracyą następuiące odbywać będą obowiązki:

a) rozsyłaią i podaią iak nayśpiesznicy do wiadomości publiczney wszelkie rozkazy i urządzenia Rządowe od Prefekta lub Podprefekta odebrane;

b) przy nich iest administracya i dozor maiątku gminnego;

c) wypłacaią summy etatem przeznaczone z dochodow gminnych pochodzące;

d) dozieraią i kieruią robotami publicznemi;

e) maią dozor nad Instytutami publicznemi fundowanemi dla mieszkańcow gminy;

f) daią baczność na to wszystko co w obwodzie gminy iest własnością publiczną;

g) są pomocnemi do sprawiedliwego rozkładu i prędkiego poboru ciężarow publicznych;

h) szczególnieyszym zaś iest obowiązkiem w obwodzie gminy i gruntow do niey należących utrzymywać porządek, ochędostwo, spokoyność i bezpieczeństwo, tudzież powzięcie środkow ku zabezpieczeniu zdrowia ludzi i zwierząt domowych; zgoła odbywać obowiązki mieyscowego policyinego dozoru podług ogólnych przepisow Policyi.

§ 6. — Stosownie do mieyscowey potrzeby, przydaną będzie do pomocy Burmistrza pewna

liczba Ławników, których Prefekt z pomiędzy obywateli gminy czytać i pisać umieiących, *provisorie* mianuie, na wysłuchaną wprzody opinią Podprefekta, i podaie Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a ten w imieniu Nas Króla, potwierdza tę nominacyą lub odrzuca.

§ 7.— Ławnicy w żadnym względzie nie mogą sobie mieć od Burmistrza poruczonego wydziału całkowicie do zarządzenia, lecz raczey przy samym Burmistrzu zostaie decyzya, i sam za nią iest odpowiedzialnym.

§ 8.— W przypadku śmierci, choroby, nieprzytomności, suspensyi lub inney legalney momentalney przeszkody w pełnieniu obowiązkow Burmistrza, pierwszy z porządku tych Ławników zastąpi iego mieysce.

§ 9.— Rady mieyskie i wieyskie mianowanemi będą od Prefekta z listy Kandydatow przedstawionych przez miasto lub wieś za wspólnym naradzeniem gospodarzy w mieście lub we wsi osiadłych, na posiedzeniu, do którego Prefekt ich wezwie.

§ 10.— W gminach obeymuiących w sobie więcey iak 2,500 mieszkańcow, będzie 10; w obeymuiących w sobie mniey iak 2,500 mieszkańcow, będzie pięć; gdzie zaś się niżey nad 100 znayduie, będzie 3ch Radzcow gminnych, czyli mieyskich, i *respective* wieyskich.

§ 11.— Ile tylko będzie można, przynaymniey Radzcy mieyscy, maią bydź wybieranemi z pomiędzy obywateli gminy, pisać i czytać umieiących.

§ 12.— Rady mieyskie i wieyskie

a) Czynią wnioski do Rady Powiatowey tyczące się okoliczności wpływ mieć mogących na oznaczenie kwoty, w którey gmina przykładać się ma do nałożonych na Powiat ciężarow publicznych;

b) Naradzaią się względem potrzeb gminy, układaią swoią opinią, w iakimby sposobie administracyą mieyscową poprawić można;

c) Układaią stan dochodow i expensy gminnych i proponuią mieyscowe składki;

d) Czynią rozkład tych użytkow, iakie gmina w swey własności ciągnąć może;

e) Odbieraią rachunki od Burmistrza z użytych na potrzeby gminy funduszow. Na przypadek iednakowoż, gdzieby władza wyższa sądziła bydź potrzebnym, takowe obrachunki przez zestanego od niey Rachmistrza w przytomności Rady mieyskiey weryfikowanemi będą.

§ 13.— Tak swą opinią względem administracyi mieyscowey, iakoliteż stan roczny dochodow i expensy, oraz propozycye do stosowney składki, podaie każda Rada mieyska w miastach więcey nad zł: 500 intraty maiących na ręce Prefekta departamentowego, Ministrowi Spraw Wewnętrznych; w miastach zaś mnieyszą intratę maiących, na ręce Podprefekta Powiatowego, Prefektowi do zatwierdzenia. Równie odebrane przez te Rady rachunki w miasteczkach mniey iak 500 złotych intraty maiących, przesłanemi będą Prefektowi do zatwierdzenia, i pokwitowania. W wszelkich zaś miastach i miasteczkach więccy iak 500 złotych intraty maiących, przesłanemi będą do głowney Izby obrachunkowey.

§ 14.— Tym końcem zgromadzaią się corocznie, bez poprzedzaiącego zwołania, dnia 1go Grudnia; te zaś posiedzenia dłużey trwać nie mogą nad dni sześć.

§ 15.— Po dokonanym przez Rady Powiatowe rozkładzie ciężarow publicznych, Rady te zgromadzaią się na wezwanie Podprefekta, i na takowym zgromadzeniu czynią rozkład nałożonych na gminę ciężarow pomiędzy szczególnych iey mieszkańcow.

§ 16.— Prócz tego, zgromadzaią się Rady mieyskie i wieyskie, bez poprzedniego wezwania dnia 1go Kwietnia i dnia 1go Października, gdzie naradzaią się względem potrzebnych robot na utrzymanie własności gminney, oraz na zaprowadzenie i utrzymanie drog, ulic, brukow, ogrodzeń, rowow, mostow, studni, grobli, brzegow nadrzecznych, porządkow ogniowych, szkółek publicznych, domow do gminy należących i tym podobnych, a tak uchwalonych robot czynią natychmiast pomiędzy siebie rozkład.

§ 17.— Na wezwanie Burmistrza lub Woyta, do którego umocowanym został przez Podprefekta i *respective* Prefekta w miastach Departamentowych, Rady te zgromadzaią się końcem naradzenia się i podania prozby do Rad Prefekturalnych na ręce Podprefekta, a ieżeli miasto iest Departamentowe, na ręce Prefekta, względem dozwolenia gminie rozpoczęcia processu zamienienia, lub alienacyi własności gminney.

§ 18.— Rady te w trzech terminach, w których się z prawa zgromadzaią, iako też przy rewizyi Departamentowey przez Prefekta i Powiatowey przez Podprefekta, rok rocznie nastąpić maiącey, podawać mogą zażalenia względem dostrzeżonych wad w exekucyi lub

nieregularności w postępowaniu Burmistrza i Woyta.

§ 19. — Rady gminne nie mogą nic w przedmiotach ich obradom podległych decydować, gdy przynaymniey $\frac{2}{3}$ członkow nie są przytomnemi.

§ 20. — Rady mieyskie wybierają z pomiędzy siebie Prezyduiącego, oraz iednego z grona swego do trzymania pióra. Po skończonych obradach, wszelkie akta oddanemi będą do archiwum Burmistrza.

Wykonanie tey Naszey woli, Ministrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych zalecamy.

(podpisano) Frederyk August.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu *Stanisław Breza.*

Zgodno z Oryginałem:

Felix Łubieński,

Minister Sprawiedliwości.

(L. S.) *Ludwik Osiński*, Sekr: G.

Wyiątek z Gazety Niemieckiey: *Zeytung für die elegante Welt.*—Napisano w Lutym.

„ Dla *Polaka* Xięstwa Warszawskiego staie się tey zimy udziałem to, czego blisko lat dwadzieścia nie mogł używać. Pozbawiony bytu politycznego, tem samem pozbawiony był prawa reprezentacyi narodowey, prawa, którem *Polak* sprawiedliwie się chlubił, i za naydroższą przodkow swoich uważał puściznę. Wielki mąż, który wiekowi swemu nową nadał postać, nie mogł dla *Polaka* większego wyświadczyć dobrodzieystwa, iak, że z powrótem części iego Oyczyzny wrócił mu część dawney narodowey reprezentacyi. Ile *Polak* umie to cenić, iest dowodem zapał, z którym uniwersał Nayiaśnieyszego Pana wzywaiący na seymiki iest przyimowanym. Zgromadzenia te, okrzyczane dawniey za granicą, słusznie teraz za przykład wystawione bydź mogą; nie uboczne lub prywatne widoki nadaią kierunek obradom obywatelskim, lecz czysta miłość Oyczyzny, i chęć okazania się godnemi zaufania i szacunku Króla, od każdego z poddanych sprawiedliwie iak Oyciec, a od całey Europy iak Monarcha uwielbianego, którego mądrość i cnota na probierczem kamieniu doświadczenia, w każdym zdarzeniu tak dzielnie doznane były.

Po skończeniu seymikow, co w tym miesiącu nastąpi, ma bydź Seym zwołany, i ten różnić się zapewne będzie w działaniu od dawnieyszych; nie uyrzemy owych wypadkow, które tak szkodliwy wpływ miewały na dobro ogólne. Już wszystkie uczyniono przygotowania, wskazano i ogłoszono wzory, podług których odbytym będzie. Obywatele stanu nieszlacheckiego do obrad seymowych będą przypuszczeni. Czterdziestu z nich będą mieli na seymie głos, nietylko doradczy, lecz i stanowczy. Ten, wskazany Konstytucyą stosunek, względnie liczby ogólney z stu osob składać się maiącey, iest iednem z nayistotnieyszych dobrodzieystw, któremi wielki tworczy Geniusz naszego wieku kray ten obdarzył; zbawczych stąd skutkow trudno iest oznaczyć; zadziwi się potomność, iak iedna idea tak stanowczo dla ogólnego dobra działać mogła! Wyłączenie Obywateli nieszlacheckiego stanu od reprezentacyi narodowey, może bydź uważane za iednę z głównych przyczyn upadku *Polski*. Wpływ teraźnieyszy tey klassy powinien bydź i będzie dzielnym w niey bodzcem miłości oyczyzny, i sprawiedliwie należy uważać już za zbliżoną epokę, w którey nieszlacheckiego stanu mieszkańcy *Polski*, liczyć będą pomiędzy sobą tylu pełnych zalet urzędników, ile ich liczą w narodach, gdzie dawniey stargane zostały więzy, które tak długo krępowały i przyduszały działalne siły *Polaków*.

Zmarszczy się *Uklański* z wspólnikami; usiłować oni będą w swych pisemkach wystawić narodowy charakter *Polaka* z nayczarnieyszey strony, biorąc ią za iedyną, z którey on uważanym bydź może; lecz każdy, kto tylko nieunosł z sobą z *Polski* (iak *Uklański*) nayprzyiemnieyszych wspomnień, kto niełączy z wyobrażeniem pobytu w tym kraiu (iak on) niemiłe wyobrażenia *prochowni*, kto nakoniec niema powodu życzyć (iak on) aby mogł wyglózować z pamięci wiele wypadków na tey ziemi doznanych,— ten niezaprzeczaiąc strony, którąby cień rzucić mogła, nie przyimie iey za iedyny punkt widzenia *Polaka*, i przyzna: iż narod ten od dwóch lat tak olbrzymie do oświaty i doskonałości uczynił kroki, iż śmiało stawić się może obok ludow, które w tych czasach wyświetniły się przez znakomite i rzadkie natężenia. Gdyby recensent w gazecie *Halskiey* „ *Litteratur Zeitung* „ zwrócił był na to swoię uwagę, nie wydałby był zbyt porywczego wyroku, że *Uklańskiego* uwagi nad *Polską*, są *nayintereśowańszą* częścią iego listów, i że autor, *zna* ten kray *dokładnie*; zdanie, któremu nietylko każdy *Polak*, lecz każdy cudzoziemiec (ieżeli nim

prywatna nienawiść niewłada) ſprawiedliwie zaprzeczy." *(Pękalſki tłumacz)*

z Paryża dnia 10 Marca.

Xiężna *Eliza*, dotychczasowa Xiężna *Piombińſka*, zoſtała mianowana Wielką Xiężną *Toſkańſką*.

Dnia 2 b. m. Hrabia *Metternich*, Poſeł *Auſtryacki*, znaydował się z całym ciałem dyplomatycznym na teatrze w pałacu *Thuilleries*. Uważano, iż tam niebyło Poſła *Tureckiego*.

Admirał *Gantheaume* przeſłał naſtępuiące doniesienie Miniſtrowi morſkiemu:

Na okręcie *le Commerce de Paris* w Tulonie dnia 28 Lutego.

„ Wczoray wyprawiłem fregaty Cesarſkie *la Penelope* i *la Pauline* na odpędzenie fregaty *Angielſkiey*, która od kilku dni podpływała pod *Tulon* dla śledzenia poruszeń na tuteyszym ſtanowiſku. *Dubourdieu* Kapitan fregaty *la Penelope*, i *Montfort*, kapitan fregaty *la Pauline*, mieli rozkaz powrócenia wieczorem. Dopełniwszy rozkazu, gdy powracali do portu, szła za niemi fregata *Angielſka*, która za zmierzchaniem się przybyła na rozpoznanie eſkadry Cesarſkiey aż pod sam prawie przylądek *Sicié*. Rozkazałem tym dwom fregatom, aby wypłynęły nocą dla zakrycia przed nieprzyiacielem ich obrotu, żeby wyszły na przeſtrzeń morſką, przecięły mu ucieczkę, i wydały bitwę. Rozkaz ten dopełniony zoſtał dokładnie i zręcznie, iak to JWWMPan wyczytasz z przyłączonego tu opisu kapitana *Dubourdieu*. Zabrana fregata *Angielſka*, nazwiſkiem *la Proserpine*, ieſt piękna, wcale nowa, roku przeszłego zbudowana, i która za trzy dni będzie mogła pod banderą Cesarſką wypłynąć. — Jeſtem &c.

(podpisano) *Gantheaume.*

Kapitan okrętowy *Dubourdieu*, dowodzący na fregacie Cesarſkiey *la Penelope*, do Admirała *Gantheaume.*

Z ſtanowiſka *Tulońſkiego* d. 28 Lutego na fregacie *la Penelope.*

„ Mościpanie Admirale! Stosownie do rozkazu JWWMPana, fregaty Cesarſkie *la Penelope* pod moim dowodztwem i *la Pauline* pod ſprawą kapitana *Monfort*, wypłynęły wczoray o 8ey wieczorem dla uderzenia na fregatę *Angielſką*, która się zbliżyła do ſtanowiſka portowego, gdyśmy na nie wrócili. Szczęśliwie rozkazu twoiego dopełniliśmy. O 2giey po północy spoſtrzegliśmy fregatę *Angielſką*, o wpół do piątey ſtoczyliśmy z nią potyczkę, a o kwadransie na szóſtą spuściła banderę i poddała się. Takeśmy byli szczęśliwi, że lubośmy się bili zbliſka i do tego nocą, ani iednego człowieka niemamy zabitego i rannego. Fregata *la Penelope* poniosła nieiaką szkodę w porządkach maſztowych, a *la Pauline* przez zręczne utrzymanie ſtanowiſka ſwoiego naymnieyszey nie odniosła. — Fregata nieprzyiacielſka 42-działowa zowie się *la Proserpine*, była pod sprawą kapitana *Karola Otter*, miała na sobie 290 ludzi. Spuszczono ią z warsztatu przed 11 miesiącami, a od dwóch miesięcy przed *Tulonem* krążyła. Straciła 11 ludzi w zabitych, a miała 15 rannych. Wychwalić się niemogę pomocy, iaką mi był w tey wyprawie kapitan *Monfort*, tudzież męztwa officerow i maytkow obu fregat. Jeſtem &c.

(podpisano) *Dubuurdieu.*

Oto ieſt zdanie sprawy Cesarzowi przez Miniſtra Morſkiego względem zlecenia, danego kontradmirałowi *Willaumez* i dywizyi okrętow w *Lorient* ſtoiących:

Nayjaśnieyszy Panie!

„ Za doniesieniem moim W. C. K. Mości, iż dwie dywizye *Angielſkie*, ſkładaiące się każda z 4 okrętow i kilku fregat, trzymaią w zamknięciu ſtanowiſka *Lorient* i *Isle-d'Aix*, i że druga ſtawa zwykle przed *Basques*, rozkazałeś W. C. K. Mość, aby iego eſkadra *Breſteńſka* wypłynęła dla uwolnienia tych ſtanowiſk od zamknięcia i uderzenia na nieprzyiaciela. Dałem przeto kontradmirałowi *Willaumez* rozkaz, aby nayprzód popłynął z *Breſt* pod *Lorient*, odpędził z przed tego portu *Anglików*, i zabrał z sobą dywizyą naszą tamże ſtoiącą, ieźliby wezbranie morza dozwoliło iey wtedy wypłynąć, kiedy on popłynie. Jeźliby zaś ta spóźniła się z wyiściem, miał kontradmirał *Willaumez* nie zatrzymywać się, lecz dążyć iak nayśpieszniey dla przydybania nieprzyiaciół na ſtanowiſku w *Basques*, którzy, iak się zdawało, nie mogli mu się wymknąć, chybaby kilku wprzód godzinami oſtrzeżeni zoſtali o poruszeniu eſkadry W. C. K. Mości. Wypłynął kontradmirał z *Breſt* dnia 21 w 8 okrętów i 2 fregat, i pokazał się pod *Lorient* tegoż dnia wieczorem. Wezbranie morza niedozwoliło dywizyi kapitana *Troude* wyiść wtedy, ale wyſłał tylko fregatę *la Cybelle* z dwiema mnieyszemi *l'Italienne* i *la Calipso*, kiedy iuż zniknęła z oczu eſkadra *Breſteńſka*. Trzy te małe okręty pogonione od 4 okrętów nieprzyiacielſkich z przeſtrzeni morſkiey przybyłych, nie mogły złączyć się z eſkadrą W. C. K. Mości, i ſchroniły się na ſtanowiſko w *Sables*, gdzie wytrzymały dwugodzinną walkę z 80-działowym okrętem, któ-

ry usadowił się o wystrzał z pistoletu, a trzy inne okręty strzelały stoiąc pod żaglami. Po ustrzeleniu lin u okręcikow W. C. K. Mości, osiadły one na piasku, a okręt *Angielski*, który walczył stoiąc na kotwicy, cofnął się uchodząc ku skałom tak dalece uszkodzony, iż według doniesienia, którem odebrał, cały w nim przód był wywalony, i inne musiały go uprowadzić. Poległ na nim kapitan *Angielski*. Tym czasem kontradmirał *Willaumez*, niewiedzący zapewne co się w tyle za nim dzieie, płynął ku *Basques*, dokąd dnia 24 z całą eskadrą przybył. Stoiąca tam dywizya *Angielska*, na którą miał napaść znienacka, ostrzeżona w nocy o zbliżaniu się eskadry naszey, zaraz uciekła. Cała więc rzecz skończyła się na połączeniu się eskadry *Brestańskiey* z dywizyą *Rochefortską* na stanowisku *Isle-d'Aix*; a gdy nieprzyiaciel uszedł z pod *Lorient*, Kapitan *Troude* wypłynął z swoią dywizyą dla dopełnienia zlecenia, któreś mu W. C. K. Mość dać raczył. Przyłączam tu pierwsze rapporta kontradmirała *Willaumez* i kapitana *Jurien*, które mi, tamten z *Pertuis d'Antioche*, a ten z *Sables*, przesłali. Jestem &c. (podpisano) *Decrès*.

(Rapporta te zawieraią nieco obszerniey to samo, co Minister morski krócey opisał).

Dziennik Państwa następuiący artykuł umieścił:

— Z *Wiednia dnia 26 Lutego*. — „ Gazeta Dworska pod dniem wczorayszym zawiera w sobie bardzo obszerny artykuł z pism *Londyńskich* wyięty. Wystawia w nim *zwycięstwa* woyska *Angielskiego* w *Hiszpanii*; daie wielkie pochwały Królowi *Szwedzkiemu* &c, &c; donosi, że Admirał *Collingwood* ogłosił *Morze śródziemne za będące w stanie zamknięcia*. Czytamy w teyże gazecie, iż Król *Angielski* podpisał traktat przymierza z rokoszanami *Hiszpańskiemi*, i że zatwierdzenie go *niezwłocznie* nastąpi. — Mowią, że Posłowie *Bawarski* i *Wirtemberski* wyieżdżaią z *Wiednia*. “

Tenże *Dziennik Państwa* umieścił list pisany z *Tryestu* pod dniem 20 Lutego w tych wyrazach:

„ Kochany Przyiacielu! Jesteśmy teraz w stanie, coraz większey nabawiaiącym niespokoyności przynaymniey małą liczbę tych rozsądnych ludzi, których obce namiętności obłąkać nie mogą, i którzy nie maią wcale ochoty porzucenia interesów swoich dla przeistoczenia się w rycerzów. Nasz duch publiczny, iaki się okazuie, iest obrzydły. Niektórzy z naszey młodzieży tak się pysznią z noszenia munduru, iż rozprawiaią teraz o woynie tym tonem pewności i z tym zapałem, iak przed trzema miesiącami o cenie cukru i bawełny rozprawiali. Wczoray młodszy moy brat rzekł do mnie śmieiąc się z ich głupstwa: *Biedne chłopcy! o iakże oni, gdy woyna wybuchnie, chować się będą za swoie wory z bawełną, za naypierwszym z dział wystrzałem!* Głupia młodzież nasza, zapalona zuchwałemi mowami, które słyszy i powtarza, tudzież obelgami, które niektórzy z niey wyrządzaią przechodzącym przez miasto *Włochom* i *Francuzom*, nie pomni na to, że handel nasz z *Włochami* iest teraz prawie nic nieznaczący i codziennie bardziey się ieszcze pogorszy. Nie uważa, iż wszyscy kupcy *Włoscy* spieszą się ukończyć interesa swoie z nami, i że utraciemy nasze związki z *Wenecyą* i *Medyolanem* bez nadziei ich odnowienia! W tey chwili, cały nasz kredyt za granicą upadł. Poznaię kochany przyiacielu, że miasto *Tryest* będzie w całey *Austryi* naynieszczęśliwsze, ieżeli nasz dobry Cesarz nie oddali spiesznie zrady swoiey tych ludzi, którzy skłaniaiąc go do woyny, wpychaią go w przepaść widocznie. Nie zapomniałem bynaymniey, iż oręż WCPana Monarchy po dwakroć podbił miasto nasze, a ieżeli ie trzeci raz podbiie, będzie zapewne surowo ukarane za głupstwa, których się dopuszcza. Czyliż iuż nasz Cesarz zapomniał o wizycie, którą mu wasz przed trzema laty oddał w *Wiedniu*? Przypomni ią sobie spodziewam się, lecz ta nadzieia nie iest dostateczną do uprzątnienia moiey obawy. &c. “

Reszta dziennika oblężenia *Saragossy* od dnia 17 Lutego do 20 tegoż miesiąca umieszczona w *Monitorze*, zawiera o *Polakach* z trzeciego regimentu *Nadwiślańskiego* użytych przy oblężeniu tego miasta, co następuie: — Dnia 18go Lutego dostali się *Polacy* do domu przyległego garbarni, i tam się usadowili. — Tegoż dnia, w którym znaczna część ogromnego gmachu Uniwersytetu przez dwa piece minowe zawieraiące każdy po 1,500 funtów prochu, wysadzoną była na powietrze, rannym został ieden officer *Polski*. — Dnia 20, kiedy na ulicy *del Sepulcro* chciało 300 *Hiszpanów* odzyskać dwa działa stracone, lecz nadaremnie, rannemi było 2 officerów *Polskich* i kilku żołnierzy. — Tegoż dnia o 3ciey po południu, kiedy zrobiono wyłom w domu

przy kwadratowey wieży na tamie, posłał do niego Marszałek 50 *Polaków*, gdzie się utrzymali.

Tu następuie historyczny rapport działań artylleryi Generała dywizyinego *Denon*, a przy nim ilość dział użytych przy oblężeniu, ilość bateryi *Francuzkich*, ilość dział wziętych nieprzyiacielowi pod czas szturmowania i po poddaniu się *Saragossy*; ilość kul, bomb i prochu sprowadzonych powiększey części z *Pampeluny* twierdzy *Hiszpańskiey* wraz z działami, i ilość wypotrzebowanych kul, bomb &c; nareście ilość zabitych i rannych z strony oblegaiących. I tak, było dział użytych do szturmu ogołem 160; — bateryi 22; — zabrano *Hiszpanom* w różnych szturmach dział 103, a po poddaniu się znaleziono w mieście i zamku 102; Sprowadzono kul działowych pod *Saragossę* rozmaitey wielkości 18,228, bomb 19867 prochu 99175 kilogramów; a wypotrzebowano kul 15656, bomb 17,044, prochu 78 825 kilogramów &c. &c. Zginęło 18 ludzi prócz officerów, a 41 raniono, z *Polaków* zaś, 3go regimentu *Nadwiślańskiego* 4 pod-officerów i żołnierzy zabitych a 5 rannych. — Nieprzyiaciołom brakowało iuż kul większego kalibru i bomb tak dalece, że przy końcu strzelali naszemi, których mogli nazbierać. Do dnia 23 Lutego zebrano iuż w mieście 80,000 karabinow, ale prawie wszystkie potrzebuiące naprawy.

z Flessyngi dnia 28 Lutego.

Oto iest wypis badania wyprowadzonego z iednego podrożnego nabrygu *Angielskim* zwanym *la Venus*, schwytanego przy *Tervere* na wyspie *Walcheren* dnia 24 Lutego:

„ Woysko pod dowodztwem Generała *Baird* powróciło przed moim z *Londynu* wyiazdem, straciwszy naczelnego swoiego dowodzcę Generała *Moore*, i iak sądzą, trzy czwarte części żołnierzy. Cofanie się woyska *Angielskiego* z *Hiszpanii* tak nagłe było, że drogę z za *Lugo* do *Korunny* odbyło w 48 godzinach, utraciło kassę woyskową, wszystkie konie i bagaże. Mocno wiatr wiał, kiedy *Anglicy* przybiegli do *Korunny*, a ponieważ dla tego okręty przewozowe niemogły przystąpić blisko do lądu, zabrały ich więc w większey części woienne, i był taki ieden 74rodziałowy, na który się 2,000 ludzi wpakowało; kilkanaście przewozowych zatonęło przybiiaiąc do brzegu *Angielskiego*. — Ośmiotysięczna wyprawa, która była przeznaczona do południowey *Hiszpanii*, powróciła do *Plimouth* i *Falmouth*, z przyczyny, iak mowiono, burzy. — Dwa regimenta miały wsiadać na okręty i popłynąć do połnocney *Ameryki (Kanady)*, lecz nie wypłynęły. — Woysko *Angielskie* w *Portugalii* wsiadło iuż na okręty w zamiarze zostawienia tego kraiu własnemu iego losowi. Nie słychać było o żadney nowey wyprawie. — O niczem teraz niemowią w *Londynie*, tylko o sprawie Xiążęcia *Jork* i Pani *Clarke*, którą w Izbie niższey badaią. Nie wiadomo ieszcze, iak się ta nieszczęsna sprawa zakończy; ale lud mocno iest obruszony przeciw Xiążęciu *Jork* i Lordowi *Castlereagh*. — Posiłki, posłane przez Rząd *Francuzki* do *Martyniki*, wszystkie tam prawie doszły, co stało się przyczyną uwolnienia tey wyspy od blokady. "

(podpisano) *Hardy*, Sekretarz rządu w Cheriba na wyspie *Jawa*.

z Amsterdamu dnia 11 Marca.

W tym tygodniu przybiegło tu kilku gońcow z *Paryża* i *Kassel*. Baron *Münchhausen*, Poseł *Westfalski* poiechał do Króla naszego bawiącego w *Deventer*. Zapewniaią, iż woysko nasze w *Niemczech* inne przeznaczenie otrzyma. Publiczność tuteysza bynaymniey iuż niewątpi o wybuchnieniu woyny. Papiery skarbowe *Wiedeńskie* spadaią coraz bardziey w cenie.

z Hannoweru dnia 10 Marca.

Słychać o koleynym wychodzeniu woyska znayduiącego się w kraiu *Hannowerskim*, i należącego do woyska *Reńskiego*. I tak dnia dzisieyszego z rana, regiment karabinierow, do którego się w wigilią cztery kompanie kiryssyerow przyłączyły, wyszedł ztąd do *Gettyngi* &c. Nadto, cztery regimenta kiryssyerow i dwa karabinierow, będące w tuteyszym kraiu, odebrały rozkaz, ażeby udały się w drogę, i iak słychać, poydą do *Bamberga*, pod dowodztwem Generała *St Germain*. Cztery zaś regimenta iazdy pozostaną tymczasowie w tuteyszym kraiu pod sprawą Generała *St Sulpice*.

— *Dnia* 12. — Generał dywizyi Hrabia *St Sulpice* przeniosł głowną swoię kwaterę z *Verden* do *Celle*.

Dnia wczorayszego z rana wyszedł ztąd do *Erlangen* 2gi regiment karabinierow. Obadwa regimenta są bardzo piękne, i składaią się z dobranych ludzi. W przyszłym tygodniu spodziewamy się przechodu innych czterech regimentow kiryssyerow, należących do dywizyi Generała *St Germain*.

DODATEK

Nro 24.

DODATEK
DO
GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 25go MARCA ROKU 1809 w SOBOTĘ.

z Warszawy dnia 24 Marca.

Obrządek zakończenia Seymu, pierwszego po wskrzeszeniu oyczyzny naszey, odbył się stosownie do przepisanego programmatu. Skoro się Posłowie i Deputowani do Izby swoiey zebrali, zabrał głos JW. *Ciechomski* Poseł *Gostyński*, w którym imieniem całey Izby podziękował JW. Marszałkowi za iego gorliwe prace, a ten nawzaiem złożył Izbie podziękowanie za iey skwapliwość i gorliwość w zaradzeniu dobru publicznemu. Gdy Nayiaśnieyszy Pan przybył do Izby Senatorskiey, wyznaczeni Delegowani z Senatu JW. *Stanisław Potocki* Woiewoda Senator i JW. Generał *Górzeński* Kasztelan Senator, udali się do Izby Poselskiey, i w mianych głosach zaprosili Izbę Poselską do złączenia się z Senatem. Gdy ta przybyła do Senatu, zabrał głos JW. Marszałek Seymowy i mowił:

„ Wybiła godzina, która stanowi zakres Seymowi Statutem Konstytucyinym oznaczony. Ten krótki przeciąg czasu, Obradom Narodowym poświęcony, w swoich zamiarach i skutkach wyrównał, a nawet przewyższył, niektóre dawnieysze Seymowania Narodowe. Dowiodł co może Polak przeięty świętym zapałem dla Króla swego i Oyczyzny. Niech widzi Europa, że na nowo odrodzony Naród, uległszy pod przemocą, nieutracił właściwego sobie Geniuszu i Charakteru, i okazał czym był, i bydź ieszcze może, i powinien. Niechay Wskrzesiciel Nasz W. NAPOLEON do cudotworczych dzieł swoich przyłączy i ten przybytek, że Narod Polski, któremu on nowe nadał życie, męztwem w boiu, i roztropnością w radzeniu, na dalszą Jego zasługuie Opiekę. —

„ Lecz żebym urzędu mego w ostatnich nawet momentach Seymowania z przepisu Prawa dopełnił, winienem dać sprawę z uchwalonych na ninieyszym Seymie Ustaw. Oto porządek i treść onych, które dla słabości piersi moich, raczysz W. K. Mość dozwolić, aby JPan Sekretarz Seymowy przeczytał.„

Tu JW. Sekretarz Seymowy czytał tytuły praw uchwalonych z wyrażeniem, iaką większością stanęły. Po czem JW. Prezes Rady Stanu ogłosił, że Król Jmść mowić będzie.

MOWA
NAYJASNIEYSZEGO PANA
na dniu 24 Marca 1809 roku miana przy zakończeniu Seymu.

„ Jeżeli niewątpliwe zaufanie w Narodzie, i
„ o iego do oyczyzny przywiązaniu, nie od-
„ dalało odemnie wstrętu i boleśnego uczucia,
„ aby na pierwszym zgromadzeniu Obrad Na-
„ rodowych nowemi ciężarami obarczać, za
„ ledwo do ożywienia przychodzić zaczyna-
„ iącą niemoc kraiową, z tym większą dziś
„ pociechą widzę w skutku działań Izby Po-
„ selskiey te niezaprzeczone dowody obywa-
„ telstwa, dla którego na wysilenia naytru-
„ dnieysze poświęca się, gdy idzie o wspar-
„ cie dobra publicznego.

„ Izbo Poselska! Oyczyzna winna ci bydź
„ wdzięczną za dowiedzioną dla iey pomy-
„ ślności gorliwość, przez którą dodałaś Na-
„ rodowi chwały, moiemu nad nim panowaniu
„ ozdoby.

„ Czuwać będę z moiey strony, aby przez
„ ściślą administracyą, słuszną ochronę, do-
„ chodzeniem i zapobieżeniem wszelkim na-
„ dużyciom, można wydołać i wystarczyć tym
„ potrzebom, na które skarb publiczny może
„ zostać wystawiony. Prace i zatrudnienia
„ moie, tym przyiemnieyszemi dla mnie się
„ staną, gdy przez nie będę mógł ulżyć te
„ ciężary, iakie teraźnieysze położenie ko-
„ niecznemi uczyniło, a szczęśliwym zosta-

„ nę, ilekroć okoliczności dozwolą uchylić
„ część iaką podatkow, przez Narod dźwiga-
„ nych.

„ Pokryię tu milczeniem nieiakie nieregular-
„ ności pierwszego tego zgromadzenia Izby
„ Poselskiey, gdy iednostaynie powtarzane do-
„ wody ufności i przywiązania do moiey oso-
„ by, samym tylko Oycowskiey moiey wdzię-
„ czności uczuciem serce moie napełniaią.

„ Zegnam was Senatorowie, Posłowie i De-
„ putowani. — Nieście to zapewnienie bra-
„ ciom waszym w domach pozostałym, że, ie-
„ żeli po kilkumiesięcznym między wami mo-
„ im pobyciu, woła mnie upragniony głos
„ przywiązanych mi poddanych drugiego mo-
„ iego Państwa, mieszkaniem tylko a nie my-
„ ślą i sercem od was oddalonego, czuyna i
„ baczna na pomyślność waszą troskliwość,
„ nigdy mnie zaymować nie przestanie. “

Po ucałowaniu ręki Nayiaśnieyszego Pana przez Posłów i Depatowanych, JW. Prezes Rady Stanu ogłosił w imieniu Króla rozwiązanie posiedzenia Seymowego, a po nim JW. Marszałek pożegnał w zabranym głosie Nayiaśnieyszego Pana, i Seym iak następuie:

Pożegnanie w Izbie Senatorskiey.

„ Nakazuiąca Prawa wyrocznia mocnieysza iest nad chęci i serca uczucia; ta w dniu dzisieyszym oddziela dzieci od dobrego oyca, części ciała politycznego od głowy, Reprezentantów narodu od ukochanego Króla; lecz takowy rozdział niechay tylko będzie rozwiązaniem wspólnego narodowego obrzędu, nie zaś przerwaniem świątobliwych związkow, które wieczyście trwać maią. “

„ Zegnam cię więc Nayiaśnieyszy Królu Panie nasz miłościwy imieniem zgromadzonych na Seym Posłow i Deputowanych; zaświadczam i wszystkich w ogóle, i każdego wiszczególności nayczystsze chęci, nayczulszą gorliwość, i naycnotliwsze do osoby i dostoieństwa Waszey Królewskiey Mości przywiązanie: wszakże dowody tey prawdy naylepiey się okazuią w uczynionych prawie nad możność ofiarach, a to iedynie stosuiąc się do potrzeb kraiu za nieuchronne, od Waszey Królewskiey Mości uznanych.

Zegnam Cię powtórnie Nayiaśnieyszy Panie moim własnym imieniem; a lubo nieudolność moia, i stargane wiekiem i usługami publicznemi siły, może niedokładnie zamiarom Waszey Królewskiey Mości odpowiedziały, wszelako niemam nic do wyrzucenia sobie, bo chęć moia dogodzenia woli Jego Pańskiey złączoney zawsze z prawem, były nayusilnieyszych starań moich celem; i poniosę do grobu te sumnienia mego przekonanie, że naylepszemu z Krolów dobrze usłużyć, Prawa ściśle depełnić, i interessom oyczyzny moiey dogodzić niezaniedbałem.

Zegnam Cię także Prześwietny Senacie, grono mężów, cnotami obywatelskiemi, wysługami publicznemi, i powagą znakomitych; i cały Izby Poselskiey imieniem niosę im dzięki, żeście żadney ustawy w Izbie Poselskiey udecydowaney nieodmówili.

Zegnam was nakoniec szanowni koledzy, Posłowie i Deputowani; przepraszam was, ieżeli któremu albo przez niemożność z prawa pochodzącą, albo przez moią nieudolność sprzeciwiłem się lub uchybiłem. Raczcie temu wierzyć, żebym to poczytał za prawdziwe nieszczęście, gdybym się przekonał, że z urzędowania mego nieukontentowanie w kimkolwiek pozostało.

Wrócicie się przezacni koledzy do domów i współ-braci swoich; opowiecie tym dobrym *Polakom*, coście widzieli, i o czem sami istotnie przekonaliście się, to iest, że dała nam Opatrzność dobrego, cnotliwego, i lud swóy kochaiącego oyca i Króla, który ieżeli żądał od nas udziału maiątków, to iedynie dla dobra naszego, dla utrzymania rządu wewnętrznego, i bespieczeństwa zewnętrznego; wreście, przedstawiaycie to współ-rodakom, że mamy Króla, którego wskrzesiciel nasz Wielki *Napoleon*, chlubnie nazywa Wielkim swoim sprzymierzeńcem, i przyiacielem; ah iakaż dla *Polaków* nadzieia!

Niepozostaie mi miłościwy Panie tylko złożyć u podnóżka Tronu Jego tę Laskę Seymową, którey mi ręka Pańska łaskawie powierzyła; następcy moi na urzędowanie zręczniey i dzielniey piastować onę mogą, ale przywiązaniey dla Króla i Oyczyzny, niepotrafią. “

Dnia tego był wielki obiad u Dworu, podczas którego spełnione były te same cztery toasty, iakie spełniono podczas obiadu w dzień rozpoczęcia Seymu, z tą różnicą, nayprzód, że teraz obracał Nayiaśnieyszy Pan dwa toasty do JW. Marszałka Seymowego obok Nayiaśnieyszey Królowey siedzącego, a ten znowu dwa wnosił, wszystkie zaś ogłaszał współbiesiaduiącym JW. Marszałek Nadworny; powtóre, że niespełniał ich każdy z osobna będących u stołu, ale każde wszyscy razem. Za wniesieniem pierwszego toastu, huczały dzia-

ła aż do spełnienia ostatniego. Przypomnimy tu te toasty:

Nayiaśnieyszy Pan do Marszałka Seymowego:

Cesarza NAPOLEONA naszego Fundatora i Protektora!

Marszałek Seymowy do N. Pana:

FREDERYKA AUGUSTA, któregośmy pragnęli i otrzymali!

Znowu Król Jmć do Marszałka Seymowego:

Szczęśliwości Polakow!

Marszałek Seymowy:

Szczęśliwości Sasow i długiego panowania Waszey Królewskiey Mości nad połączonemi Narodami!

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Warszawie dnia 22 miesiąca Marca 1809 roku.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻĘ WARSZAWSKI, &c, &c.

Pragnąc dać dowod Naszey przychylności i szczególnego szacunku Kuzynowi Naszemu Xiążęciu *d'Auerstädt*, Marszałkowi Państwa Francuzkiego, ozdobiliśmy Go Wielkim Krzyżem Woyskowym Xięstwa Warszawskiego, w pierwszym mieyscu zachowanym w Naszey Nominacyi z dekretu dwudziestego piątego Lutego roku teraznieyszego.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu.

Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu.

(podpisano) *Stanisław Breza.*

Zgodno z oryginałem:

Generał Brygady Wydziałów Woiennych Dyrektor generalny,

Hebdowski.

Nayiaśnieyszy Pan raczył zaszczycić orderami następuiące osoby:

Orderem orła Białego.

JW. *Łuszczewskiego*, Ministra Spraw Wewnętrznych. — JW. *Alexandra Potockiego*, Ministra Policyi. — JW. *Brezę*, Ministra Sekretarza Stanu.

Orderem S. Stanisława.

JW. *Brońca*, Marszałka Pałacowego,

JW. *Alexandra Potockiego*, Wielkiego Koniuszego.

Kommunikacya *Warszawy* z *Pragą* nanowo otworzona została przez postawienie mostu łyżwowego, za dokładem Intendenta mostowego JPana *Krainskiego* i Jchmość Panow officerow batalionu saperów Xięstwa *Warszawskiego*.

z Paryża dnia 11 Marca.

Dnia 8 ziechał niespodzianie Cesarz do *St-Cyr* dla zwiedzenia woyskowey szkoły tameczney, w towarzystwie Xiążęcia *Neufchatelskiego*. Kazał nayprzód czynić obroty batalionowi uczniów; udał się potym na mieysce, gdzie uczniowie przeznaczeni do iazdy uczą się ieździć na koniu. Kazawszy nareście czynić obroty artyllervczne, poszedł do sali iadalney, gdzie podczas obiadu uczniow skosztował chleba i uznał go za dobry. O wpół do szostey wsiadł do powozu, i wśród okrzykow odiechał.

Od brzegow Menu dnia 7 Marca.

Korpus woyska Wielkiego Xiążęcia *Darmstadzkiego* odebrał spodziewany rozkaz, ażeby udał się w drogę, i dnia iutrzeyszego zacznie wychodzić kolumnami do *Auszpurga*.

W tym ieszcze miesiącu spodziewaią się przybycia licznego woyska z *Francyi* do *Szwabii* i *Bawaryi*.

Dnia wczorayszego przewieziono z *Moguncyi* przez *Frankfort* znaczną ilość mundurow dla woyska *Francuzkiego* w *Niemczech*.

Od brzegow Menu dnia 1 Marca.

Częsty bieg gońcow do *Paryża*, *Wiednia* i *Konstantynopola* każe wnosić, iż ważne układy są w robocie. Według powieści iednego z tych gońców, sprawuiący interessa *Francuzkie* w *Konstantynopolu* miał zanieść uroczystą protestacyą przeciwko zawarciu traktatu między *Turcyą* i *Anglią*, tak dalece, iż niespodziewane to zdarzenie ważne skutki za sobą pociągnąć może.

Woysko *Francuzkie* ciągnie z południowey *Francyi* do *Włoch*, dokąd pomiędzy innemi dwie dywizye Generałów *Boudet* i *Molitor* są przeznazone: niektórzy dowodzcy woyska *Francuzkiego* stoiącego w *Niemczech*, znayduią się teraz w *Paryżu*, dokąd zostali wezwanemi.

Słychać, iż korpusy będące we *Francyi* poślą po 9 ludzi z każdey kompanii do *Hiszpanii*.

Karol IV przeszły Król *Hiszpański*, kazał wyporządzać mieszkanie wieyskie niedaleko *Nizza*.

Wiadomo iest, iż w przeszłym roku Kró-

lowa *Toſkańſka* z małoletnim synem swoim zrzekła się tronu, i udała się do *Hiszpanii*, do *Karola Czwartego* Oyca swoiego, lecz nieogłoszono przyczyny tego kroku, i iaką nadgrodę miała otrzymać za *Toſkanią*, którą *Hiszpania* przez odſtąpienie rozległey i bogatey Prowincyi *Luizyany* nabyła. Jeden Dziennik polityczny umieścił niedawno układ zawarty dnia 27 Października roku 1807 między *Napoleonem* i *Karolem IV* wyięty z pism *Angielſkich*, który nietylko względem losu Króla *Etruryiſkiego*, lecz nawet względem przeznaczenia *Portugalii* dokładnie obiaśnia. I tak podług wspomnionego układu, Król *Etruryiſki*, za kray swóy odſtąpiony *Francyi*, miał otrzymać prowincyą *Portugalſką*, *Entre-Minho & Duaro*, z tytułem Króla północney *Luzytanii*; Xiąże pokoiu miał doſtać *Alentejo* i *Algarwią* z tytułem Xiążęcia *Algarwii*; obydwa zoſtawać mieli pod protekcyą *Hiszpanii*, bez którey zezwolenia ani woyny wydawać, ani pokoiu zawierać niemogli; a po zgaśnieniu ich familii, inne osoby kraje ich prawem lennym obiąć miały. Przy pokoiu dopiero miano poſtanowić względem nayważnieyszych Prowincyy *Beira*, *Traslos Montes* i *Eſtremadury*. Jeżeliby ie odzyſkał dom *Braganza* za *Gibraltar* i *Trinidad* lub za inne osady zdobyte przez *Anglikow*, miał zoſtawać w tym ſtosunku względem *Hiszpanii*, co owi dway Xiążęta, i przynaymniey w 3 lata Król *Hiszpańſki* byłby ogłoszony Cesarzem obuiey *Ameryki*. Stosownie do tego układu wchodząc *Francuzi* do *Portugalii* zaymowali w posiadłość środkowe tylko Prowincye, a *Hiszpani*, północe i południowe.

z Kaſsel dnia 2 Marca.

Król *Weſtfalſki* mianował sztab dywizyi woyſka *Weſtfalſkiego* idącego w drogę. Generał *Morio* ieſt dowodzcą tey dywizyi; Major *Heſsberg* naczelnikiem ſztabu; naczelnik batalionu *Heilmann* dowodzcą artylleryi, &c, &c.

Przy końcu Marca ma się rozpocząć robota około kanału, którym się zrobi kommunikacya z miaſtami, *Kaſsel*, *Bremą*, *Hannowerem*, *Brunświkiem*, *Magdeburgiem*, *Dreznem*, *Berlinem*, *Gdańſkiem i Warszawą*.

z Auszpurga dnia 6 Marca.

Dnia dzisieyszego o godzinie 4tey z rana przeiechał tędy Generał *Andreoſsi* który dotąd sprawował urząd Poſła *Francuzkiego* przy Dworze *Wiedeńſkim*. Jedzie on do *Paryża*.

Rozłożenie woyſka przeznaczonego dla zaſłony kraiu naszego, maiącego wynosić do 100,000 głow, wſtrzymało na kilka dni marſz tegoż woyſka, które teraz ciągnie daley, i udaie się na przeznaczone mieysca.

Załoga *Ulmſka* przybyła dnia dzisieyszego do tuteyszych okolic, i po luſtracyi odbytey przez Generałow *Oudinot* i *Wrede*, przeprawiła się za *Lech*.

Wypróżniaią zbroiownie w *Ingolſtadt* i *Monachium*, a działa z nich sprowadzaią do tuteyszego miaſta.

z Wiednia dnia 4 Marca.

(z Gazety Hamburſkiey.)

Generał *Andreoſsi* Poseł *Francuzki* przy Dworze tuteyszym, pożegnał się w przeszłą niedzielę z Cesarzem Jmcią na prywatney audyencyi. We wtorek przed wyiazdem swoim był na obiedzie u Hrabiego *Stadion* Miniſtra interesſow zagranicznych, i nazaiutrz z rana udał się w zamierzoną podroż do *Paryża*. Nim wyiechał, przedſtawił Pana *Daudun* iako sprawuiącego interesſa *Francuzkie*, który wraz z innemi osobami do legacyi należą emi, w *Wiedniu* do dalszego rozkazu pozoſtał.

Arcy-Xiąże *Jan*, któremu przeszłego lata poruczył Cesarz Jmć dowodztwo nad woyſkiem odwodowym w *Styryi*, *Karyntyi*, *Karnioli* i przy brzegach morſkich, wyiechał ztąd z licznym dworem dla obeyrzenia wspomnionego woyſka. Jedzie on naypierwey do *Laybach*.

Dnia onegdayszego przechodził przez tuteyszą ſtolicę wspaniały regiment Xiążęcia *Saſko-Auſtryackiego*, *Alberta*.

Cesarzowa Jmość nie przyszła ieszcze do zdrowia.

Załoga tuteysza wyszła iuż po większey części, i wzięto w rekwizycyą bliſko 2,000 koni dla sprowadzenia dział polowych i potrzeb woiennych na granicę.

z Lintz dnia 25 Lutego.

Po wszyſtkich prowincyach *Auſtryackich* uſtanowieni są Generałowie maiący mieć ſtaranie o *depots* i interesſach woyſkowych. — Gdy officerowie ſkładaiący gwardyą *Węgierską* muszą w przypadku woyny ſłużyć po różnych regimentach, sprzedano więc temi dniami w *Wiedniu* konie z pod tey gwardyi, a sześciu officerów wzięto z niey, iak za czasów *Józefa II*, na gońców gabinetowych.

Spisano konie będące w *Wiedniu* i okolicy, gdyż rząd chce nabyć kilka tysięcy koni dla artylleryi.

Hrabiowie *Kiński* i *Trautsmandorf*, ſynowie

Xiążąt tego imienia, prosili Arcy-Xiążęcia *Karola*, aby im iako ochotnikom pozwolił służyć pod sobą. Wszystkie gazety *Austryackie* ogłosiły to, iakby rzecz nayważnieyszą.

Od brzegow Dunaju dnia 2 Marca.

Listy z *Turcyi* donoszą, że Janczarowie rządzą teraz samowładnie w *Konstantynopolu*, i że maiętnieysi mieszkańcy lękaią się o życie swoie. Milicya ta niekontenta z W. Sułtana. Zupełna panuie anarchia w prowincyach *Tureckich*; niesłuchaią tam rozkazów rządu. Każdy Basza ma się za niepodległego, i niedopełnia rozkazów przysyłanych z *Konstantynopola* pod pozorem, że ie strona Janczarów pisze. Naywiększym nieprzyiacielem Janczarów iest *Thiosekichaja* Basza *Ruszczuku*, maiący pod swoim dowodztwem około 40,000 woyska, a który przed ostatnią rewolucyą był przeznaczony do dowodzenia woyskiem *Tureckim* nad *Dunajem*.

Serwianie zaciągaią znowu ludzi do woyska.

z Berlina dnia 18 Marca.

Mamy nadzieię, iż Król Jegomość przyiedzie wkrótce do tuteyszey stolicy. Ostatnie listy z *Królewca* donoszą, iż Hrabia *Goltz*, Minister gabinetowy i stanu wkrótce ztamtąd do tuteyszey stolicy wyiedzie, a z nim przybędzie po większey części wydział interessow zagranicznych.

Nayświeższe listy z *Sląska* donoszą, że od kilku tygodni przybywa na południowe granice tey prowincyi mnostwo rolników i mieszkańców miast z *Czech*, gdzie ich przymuszaią do służenia w woysku liniowym lub milicyi. Liczba uciekaiących *Czechów* tak iest wielka, iż dla zapobieżenia wynoszeniu się ich, osadzono woyskiem mieysca przechodu z *Czech* do *Szląska*; ale znaią *Czesi* wszystkie ścieszki, i dla tego łatwo się przemykaią. Przybywa także wielu zbiegów z woyska *Austryackiego*, maiących już wieść w tym z *Francuzami*; z tych iedni przyimuią służbę u rolników i rękodzielników *Szląskich*, inni, idą do *Polski*.

z Petersburga dnia 25 Lutego.

Nie mamy żadnych wiadomości o działaniach woyskowych z *Finlandyi*, gdzie, iak się zdaie, kroki nieprzyiacielskie zupełnie ustały. Młody Hrabia *Strogonow*, który miał znakomite dowodztwo w tamecznym woysku, bawi teraz w tuteyszey stolicy.— Zgoła żyiemy tu w głębokim pokoiu, i cena cukru i kawy znacznie spadła.

Od granic Rossyiskich dnia 4 Marca.

Nastąpiła iuż zupełna organizacya *Finlandyi*. Generał *Sprengporten*, rodowity *Finlandczyk*, który za *Gustawa III* wyniosł się do *Rossyi*, został mianowany Generałem-Gubernatorem; wydano iuż także publiczne obwieszczenie względem odprawienia seymu, którego czas nieiest ieszcze oznaczonym.

z Sztokolmu dnia 24 Lutego.

Dnia 13go b. m. Król Jmć oddalił z urzędu Barona *Cederström*, Prezydenta kollegium woiennego.

z Kopenhagi dnia 7 Marca.

Rozeszła się w gieldzie pogłoska, iż z *Anglii* miała wypłynąć do *Kadix* wyprawa złożona z 700 statkow przewozowych i 62,000 woyska, końcem zabrania lub zniszczenia tameczney flotty *Hiszpańskiey*. Mówiono oraz, iż Admirał *Angielski Collingwood* stoczył bitwę, w którey sam zginął, o czym iednak powątpiewaią.

Jedno z tuteyszych pism publicznych wyraża, iż podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, wewnętrzne rozruchy zagrażaią *Anglii*, czego zasadą iest utworzenie Regencyi. Chcą Ministrowie, ażeby nie Xiąże *Wallii*, lecz Xiąże *Glouceſter* był na czele interessow. Tymczasem Xiąże *Wallii*, iako następca tronu, może się dzielney pomocy spodziewać. Wszakże, okoliczność ta iest zawsze obojętną dla *Europy*; ktokolwiek bowiem zostanie Regentem, będzie otoczony Ministrami, a Ministrowie chcą zawsze woyny.

Kaper z *Hornbeck* przyprowadził w tych dniach do *Frederikswaerk* pierwszy zdobyty okręt nieprzyiacielski, zwany *the Satisfaction*. Jest to wielki okręt kupiecki; znaydowało się na nim 2,000 szyffuntow żelaza i 2,000 szyffunt w konopi. Wspomniony okręt zimował w *Landskronie*.

z Neapolu dnia 28 Lutego.

Generał *Regnier* został Ministrem w Królestwie *Neapolitańskim*.

Królestwo Jchmość mieszkaią teraz w *Kasercie*.

Od trzech dni wyziewa znowu *Wezuwiusz* płomienie.

Zawinęło do tuteyszego portu wezoray i onegday 30 okrętow kupieckich z morza śródziemnego.

z Belgradu dnia 5 Lutego.

Wybor agentow *Serwiańskich* przeznaczonych na kongres do *Jass*, odbył się iak nayspokoyniey. Nasz szanowny Generał i Mini-

ſter pełnomocny *Roſsyiſki* przyłożyli ſtarania, aby wybor Senatu padł na osoby maiące zaletę z roſtropności i ſtałości. Pierwszym artykułem danych im inſtrukcyi przepisano wyraźnie, żeby się w nic niewdali, ieźliby agenci *Tureccy* natychmiaſt niepodległości *Serwii* nie uznali. Gdy ztąd wyieżdzali, wyprowadzały ich osoby wszelkiego ſtopnia i wieku o milę za miaſto, zasyłaiąc życzenia, aby ich poselſtwo poszło pomyślnie.— W kilka dni po ich wyieździe, nadzwyczayny goniec, którego egenci Senatu naszego wyprawili z *Konſtantynopola*, przywiozł wiadomość o podpisanym pokoiu między *Anglią* a *Turcyą*. Jechał zaś przebrany i bez ſtraży woyſkowey. Podług przywiezionego przezeń pisma, wielkie były spory w tey mierze na radzie Wielkiego Sułtana. Niektórzy Miniſtrowie oświadczyli się mocno przeciw temu pokoiowi, i poczytali go za źrodło wielkich nieszczęść dla państwa *Ottomańſkiego;* lecz większość, uwiedziona kłamſtwami agenta *Angielſkiego* lub i przekupiona, zagłuszyła ludzi rozsądnych. — Dodaią, iż naybardziey ſkłonił *Portę* do podpisania pokoiu świetny obraz ſtanu interessow *Hiszpańſkich*, odmalowany przez *Anglikow*, tudzież wyſtawienie iey wielkich zwycięztw woyſka *Angielſko-Hiszpańſkiego*. Do tego zaś ſtopnia nadużyto ciemnoty Miniſtrow *Ottomańſkich*, iż wmomiono w nich, iakoby floty *Angielſkie* i *Hiszpańſkie* połączyć się miały w celu uderzenia na wszyſtkie posiadłości *Tureckie*, i że oba narody pomszczą się należycie na przyiaciołach *Francyi*. Kłamſtwa te, poparte powagą Internuncyusza *Auſtryackiego*, sprawiły ſkutek, iakiego Miniſteryum *Angielſkie* oczekiwało.— Mówią, iż Baszowie *Skutari* i *Janiny* całym wpływem ſwoim wspierali intrygi *Angielſkie*.

z Nowego-Yorku dnia 17 Stycznia.

Niepewność ſtanu rzeczy, w iakiey przeszło od roku zoſtaiemy, zbliża się do końca. Zdaie się, że przeznaczenie nasze wkrótce się uſtali. Zewsząd powſtaią odgłosy woyny, i ieżeli Miniſteryum *Angielſkie* potrwa w tyrańſkich środkach swoich względnie handlu naszego, mądrość i umiarkowanie okazywane dotychczas przez nasz kongres, uſtąpią potrzebie nowego ſyſtematu. Tęgość uchwał iego wezmie zapewne *Anglia* za pozor do zaczepki, i spodziewać się należy, że rozpoczną się ze ſtrony *Auglii* widoczne nieprzyiacielſkie kroki, iak tylko się dowie, żeśmy przez uroczyſte prawo zerwali z nią związki handlowe. Uchwalił kongres zaciąg 50,000 ochotników w dodatku do ſiły, oddaney iuż pod rozporządzenie Rządu. Młodzież nasza tak dalece pała chęcią walczenia, iż trudno będzie zapał iey umiarkować. Fortyfikacye *Nowego-Yorku* iuż ukończone, i ważny ten port niema się lękać żadnego napadu.— Mieszkaiący tu *Anglicy* uciekaią iuż co prędzey na swoie pakieboty, bo są teraz przekonani, iż władza nasza prawodawcza niecofnie tego, co poſtanowiła.

— Z Warszawy 20 Marca. —

Dnia	20	Marca	ſtop: zimna	2.
—	21	—	— —	3.
—	22	—	— —	6.
—	23	—	— —	8.
—	24	—	— —	5.
—	25	—	— —	12.

Magier.

Redakcya Pamiętnika *Warszawſkiego* odbieraiąc od wielu osob zgłoszenie, iż niewiedzą, iakimby go sposobem na prowincyi prenumerować mogli; ma honór uwiadomić, iż Pamiętnik powyższy dnia oſtatniego każdego miesiąca wychodzący, może bydź prenumerowany na wszyſtkich pocztach w Xięſtwie *Warszawſkim* za opłatą *porto* na rok cały Złł: Pol: 10.

Pamiętnik *Warszawſki* kosztuie tu w *Warszawie* na zwyczaynym papierze na cały rok Złł: Pols: 54. na papierze zaś lepszym Złł: Pol: 60. ſtosownie do tego prenumerata na prowincyi wynosi rocznie Złotych 64 na zwyczaynym papierze; na lepszym zaś Złł: 70.

Prenumeruiący odbierać będą regularnie exemplarze na naybliższych pocztach. Można prenumerować całorocznie i kwartalnie.

Prenumeratorowie, którzyby tu w *Warszawie*, w samey redakcyi prenumerowali, rownie za opłaceniem *porto* wyżey wyrażonego, odbiorą exemplarze na naybliższych ſtacyach pocztowych, które przy zapisaniu się dokładnie wyrazić raczą.

Oświadcza razem redakcya, iż z prawdziwą wdzięcznością przyimuie pisma do umieszczenia w Pamiętniku nadeſłane, i owszem dobry ſkutek zamiaru swego na tym zasadza, że światli rodacy zechcą ią w tym sposobie wspierać. Ale równo obowiązana ieſt donieść, iż takowe pisma czasem lub do dalszych numerow odłożone bydź muszą, lub przed umieszczeniem ich miećby mogła iakie wątpliwości, lub wreszcie mogą bydź niekiedy

niezgodne z prawidłami iey przepisanemi. Dla tego więc uprasza wszystkich korrespondentów, aby ieżeli nie imiona swoie, tedy przynaymniey drogę wskazać raczyli, którą by doyść ich mogły postrzeżenia, wątpliwości lub usprawiedliwienia redakcyi.

Korrespondencye wszelkie adressowane bydź maią do Redaktora Pamiętnika w *Warszawie* przy Ulicy S. Jérzego Nro 1790.

Uczniowie szkoły Chirurgiczney woyskowey w *Warszawie* exystuiącey, maią za czułą powinność złożyć publicznie WW. *Michałowi Bergonzoniemu* Proto Medykowi i *Leopoldowi Lafontaine* Proto Chirurgowi woysk *Polskich* nietylko za gorliwość ich w założeniu szkoły i utrzymanie nauk w teyże, ale i wzachęceniu nayzywszym uczniów do pracy, a mianowicie za ustąpienie z swoich własnych bibliotek znaczney liczby książek tyczących się wszystkich części lekarskich tey nauki, tak w *Polskim* iako i innych obcych ięzykach pisanych. Za co my niżey podpisani tey szkoły Profesorowie imieniem uczniów naszych zachowuiąc dla nich naygłębszy szacunek, przed publicznością oświadczamy wdzięczność.

Mrozowski M. D. urzędnik zdrowia klassy 1 członek Rady głowney zdrowia
Przybylski urzędnik zdrow: klassy 1 członek Rady głowney zdrowia
Lucy M. D. naczelny urzędnik zdrowia
Leg: 1 P. R. Z, Leg.

OBWIESZCZENIA.

Trybunał Piewszey Instancyi Departamentu Warszawskiego, Gdy Szlachetny Bartłomiey Nowowiejski, uszedłszy z domu ciotki swoiey Szlachetny Ciecierskiey, ieszcze w dniu 1wszym Lipca roku 1795 do tych czas się nie zgłasza - zatym obwieszcza tegoż ninieyszym, ażeby w przeciągu Miesięcy dziewięciu, a naydaley na dzień pierwszy Października roku przyszłego 1809 Trybunałowi swemu dał o sobie wiadomość, albowiem w razie niestawienia się, lub na tymże Terminie niezgłoszenia się, Trybunał na wniesienie Sukcessorów legitymuiących się, onego za nieżyiącego deklarować będzie, i maiątek iego dosyć znaczny Sukcessorom, którzy się na naybliższych wylegitymuią, wyda. Obwieszcza przytym wszystkich do sukcessyi po nieprzytomnym Bartłomieiu Nowowiejskim prawo mieć rozumieiących, aby legitymacyą swoią na przerzeczonym Terminie do Trybunału swego niezawodnie podali, a to pod prekluzyą. — Działo się w Warszawie w pałacu Rządowym na Sessyi dnia 26go Listopada 1808. *Ant: Grabieński*, Prezes.

Trybunał pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego, Gdy Ur: Paweł Jan Poniatowski już przeszło od lat dziesięciu niewiadomo gdzie się znayduie, ani żadney o sobie nie daie wiadomości; zatym na żądanie Sukcessorow, obwieszcza tegoż ninieyszym, ażeby się w przeciągu Miesięcy dziewięciu, a naydaley na dzień 18ty Listopada Roku przyszłego 1809 niezawodnie zgłosił, gdyż w przypadku niezgłoszenia się, Trybunał onego stosownie do prawa, za nieżyiącego uzna, i maiątek iego, naybliższym Sukcessorom wydanym zostanie. — Działo się w Warszawie w pałacu Rządowym na Sessyi dnia 22go Grudnia 1808. *Kalinowski*, Pr: W. II.

Trybunał pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego. Gdy ślachetny Bartłomiey August Melsing, iuż przeszło od lat dziesięciu niewiadomo gdzie się znayduie, ani dotąd żadney wcale wiadomości o sobie niedaie, zatem obwieszcza tegoż ninieyszym, ażeby się w przeciągu miesięcy dziewięciu, naydaley zaś na dzień 26 Października roku przyszłego 1809 niezawodnie zgłosił; albowiem w przypadku niezgłoszenia się, Trybunał onego, iako umarłego uzna, i wskutku tego maiątek iego, naybliższym sukcessorom wydanym zostanie. — Działo się w Warszawie w Pałacu Rządowym na sessyi dnia 30 miesiąca Grudnia 1808. *Kalinowski* Prez. Wydz. II

Prefekt Departamentu Płockiego osądziwszy bydź potrzebą na okrycie defektu, przez zbiegłego Karola Szimmelfenniga von der Oye, iako byłego Naddzierżawcy Ekonomii Monkolińskiey, w Powiecie Wyszogrodzkim, pop: Inionego, i w summie 54 824 złotych wyśledzonego, na fundamencie regulamentu Rządu zeszłego, względem rozdzielenia czynności, między Dykasteryami Departamentowemi, de dato w Berlinie dnia 3go Marca 1797 § 10 Nro 3, rzeczy, i inwentarze, po zbiegłym Karolu Szimmelfennigu von der Oye na gruncie pozostałe, prævia taxa, przez publiczną licytacyą sprzedać, oznaymuie publiczności ninieyszym obwieszczeniem, iż wyrażone rzeczy, a mianowicie sprzęty, i naczynia domowe, sprzęty kuchenne, faianse, i flatki gliniane, sprzęty cynowe, miedziane, i blaszane, bielizna, poiazdy, i sprzęty gospodarskie, sprzęty spichrzowe, żelastwo różne, skóry, naczynia gorzelane, między któremi miedziany garniec z pokrywą i rurami, chmiel, 14 koni, 107 sztuk bydła rogatego, 61 sztuk świń, ptastwo domowe, pszczoły, drzewo do wykrudowania na kawsle boru Podgurskiego, wyznaczone, materyały budownicze, i między temi 30 tysięcy cegły i dachowki, słoma, i siano, zboże, sprzęty kowalskie, i tam daley, w terminie 5go Kwietnia roku bieżącego, rano o dziesiątey godzinie, i w dniach następuiących w Monkolinie, dwie mile od Wyszogroda położonym, przed Urodzonemi Deputowanemi od Prefektury, Ur: Mylhe z Kobylnik, i Sekretarzem Prefekturalnym Kowalewskim, naywięcey ofiaruiącemu, za niezwłoczną w gotowych pieniądzach zapłatą, drogą licytacyi sprzedanemi bydź maią. Przy tey licytacyi maią bydź także przedane inwentarze folwarku Monkolina, a mianowicie 10 koni, 15 sztuk bydła rogatego, drobiazg, sprzęty rolnicze, domowe, spichrzowe, i tym podobne. Każdemu wolno przed licytacyą rzeczy i inwentarz przedać się maiące, na mieyscu obeyrzeć, i tym końcem, do Ur: Naddzierżawcy Łasockiego w Monkolinie udać się.

Raymund Rembieliński.

Ciągnienie drugiey Klassy drugiey Loteryi Klassyczney odbywać się będzie dnia 27 Marca roku bieżącego to iest, w Poniedziałek o godzinie 9tey rano w Domu Dyrekcyi. — Dnia 24 Marca 1809.

Dyrekcya Generalna Loteryi Kraiowych podaie do

publiczney wiadomości, iż Kollektor Loteryi Klassyczney w Toruniu Leibel Simon, tak za niezachowanie się podług przepisow Loteryinych, iako też za nieregularne opłacanie wygranych Losow, od Kollektorstwa został oddalony, a zatym; ieżeliby ieszcze który z graczow, biorących u niego Losy do pierwszey Loteryi Klassyczney Xięstwa Warszawskiego nie był w wygranych w piątey Klassie zaspokoiony, ma się zgłosić w przeciągu czterech tygodni od dzisieyszey daty, do Dyrekcyi, która, za złożeniem oryginalnego Losu, przypadaiącą wygranę natychmiast zapłaci, zostawuiąc sobie poszukiwanie na Leibel Simonie tak zwrotu zastąpionych pieniędzy, iako też odpowiedzialności za nadwerężenie kredytu Loteryi przez iego nierzetelność.— w Warszawie dnia 24 Marca 1809.

Kochanowski. D. L. K.

Magistrat Policyi Miasta Stołecznego Warszawy, podaie do wiadomości, iż Grunt do Ekonomii Miasta Stołecznego Warszawy należący, przy ulicy Niskiey leżący, dawniey w częściach przez Siatkowskiego i Podlewskiego posiadany i do Numeru 2270 podług pierwiastkowey Taryfty liosowany, długości od parkanu JPana Junkra do ulicy Dzikiey zaymuiąc, i Doły tamże znayduiące się łokci 276, szerokości od ulicy Niskiey do włóki sąsiedzkiey sukcessorow Solarowskich, łokci 40, na dniu 5tym Kwietnia roku bieżącego na publiczną Licytacyą wystawiony będzie, ktoby sobie życzył tenże Grunt prawem Emfiteutycznym za Konsensem Ekonomii Miasta nabydź, ma się znaydować na pomienionym terminie i swoią offerencyą przed JPanem Borakowskim Radnym w Ratuszu Głownym Miasta zapisać.— Dan w Warszawie dnia 20 Marca 1809. *Węgrzecki*, Vice-Prez:

DONIESIENIA.

Nowe półrocze szkolne w Liceum *Warszawskim* rozpocznie się po Wielkiey Nocy, dnia 9go Kwietnia; do zapisu zaś uczniow u Rektora wyznacza się godzina od 11stey do 12stey codzień, święta wyiąwszy.— Dan w *Warszawie* dnia 16go Marca 1809 roku.

R. Linde.

67me ciągnienie Loteryi Kraiowey było w we Czwartek dnia 23 Marca 1809, w przytomności Delegowanych do tego Urzędnikow w *Warszawie* w Domu Dyrekcyi Loteryi Kraiowych. Wyciągnione są z koła szczęścia następuiące numera:

34. 29. 48. 54. 52.

Przyszłe ciągnienie nastąpi dnia 6go Kwietnia 1809 roku.

Losow na Loteryą Klassyczną Xięstwa Warszawskiego dostanie zawsze w Kantorze Generalnym.

Herr Docter medicinæ *Franz Bolick* wird ersucht, von seinem jetzigen Auffenthalt dem Accise Einnehmer Herrn Fiedler, zu Leschnitz in Ober Schlesien des baldigsten Nachricht zu geben, indem ihm Nachrichten von Wichtigkeit mitzutheilen sind.

Niżey podpisany z mocy Testamentu ś. p. Urszuli Lazarowiczowey postanowiony Exekutor wzywa niniejszym Wierzycieli, którzyby do massy maiątku po teyże Urszuli Lazarowiczowey legalne i nie wątpliwe mieć mogli pretensye, ażeby z takowemi lub do Sukcessorow, lub niżey podpisanego Exekutora w przeciągu Niedziel ośmiu naypoźniey zgłosić się, i takowe udowodnić chcieli, a to z tego względu, iż po upłynionym tym czasie podział massy pomiędzy Sukcessorow nastąpi.

Józef Zawadzki, Adwokat Sądu Appellacyinego Xięstwa Warszawskiego.

Niżey podpisani maiący handel swoy w Kamienicy PP. Merlinich przy bramie Krakowskiey Nro 118 znacznie assortowany tak w optyczne iako i Fizyczne instrumenta, rożnego gatunku Barometra i Termometra, rożne z gradusami miary i proby do spirytusow, Wodek, Piwa, Soli, i innych rzeczy, tudzież Perspektywy, Lorynetki i Okulary, lub osobne szkła do tychże, optyczne zwierciadła, Mikroscopy, Laterna Magica i Camera obscura zwane, rozmaite i bardzo dowcipne dziecinne zabawki, ato wszystko w iak naytańszey cenie sprzedawać, a oprocz tego podobnież instrumenta za pomierną cenę zreperować ofiaruią się. *Prynoth i Pestugia*

Na ulicy Kosiey przy Pocztie Nro 625 iest do naięcia pierwsze i drugie piętro, z meblami lub bez meblow; dowiedzieć się można u W. JPana Woyczyńskiego na Saskim dziedzińcu w officynie po prawey ręce przy Hobdwachu.

Niżey podpisany urząd Burgrabiski tak z mocy komplanacyi Sądu Pokoiu, iako i rezolucyi Sądu Trybunału Departamentu Warszawskiego i delegowany, sprzedawać będzie przez publiczną licytacyą w dniu trzydziestym miesiąca Marca roku bieżącego o godzinie 3ciey po południu za gotowe pieniądze w Ratuszu miasta starey Warszawy w mieyscu zukeyi przeznaczonym Bryllianty rożne. — Dnia 21 Marca 1809.

B. Kassiński Burg.

Cena targowa zboża w Warszawie i Pradze.

Od d. 10 Marca. do d. 17 tegoż	Złote Pol:	Gr.
Pszenicy korzec	27 — 30	—
Zyta	20 — 22	—
Jęczmienia	18 — 22	—
Owsa	12 — 15	—
Grochu	36 — 40	—

Z powodu kończącego się kwartału prenumeraty, Redakcya Gazety Korrespondenta *uprasza JPP. Prenumeratorow, ażeby się wcześnie raczyli zgłosić na Prowincyach do nayblizszych Poczt-Amtow, a w Warszawie do Kantoru teyże Gazety. — Cena Prenumeraty zwyczayna.*